

P BUDKA

Relacje i podsumowanie kwietniowo-majowych spotkań Pobudki

Pielgrzymka rowerowa z Częstochowy do Nowej Osuchowej

29.04.2017-02.05.2017

Odpust Sanktuaryjny w Nowej Osuchowej

i Konferencja KOŚCIÓŁ

03.05.2017

Pielgrzymka autokarowa śladami św. Andrzeja Boboli

W intencji pokoju dla Polski, Białorusi i całego świata

04.05.2017-06.05.2017

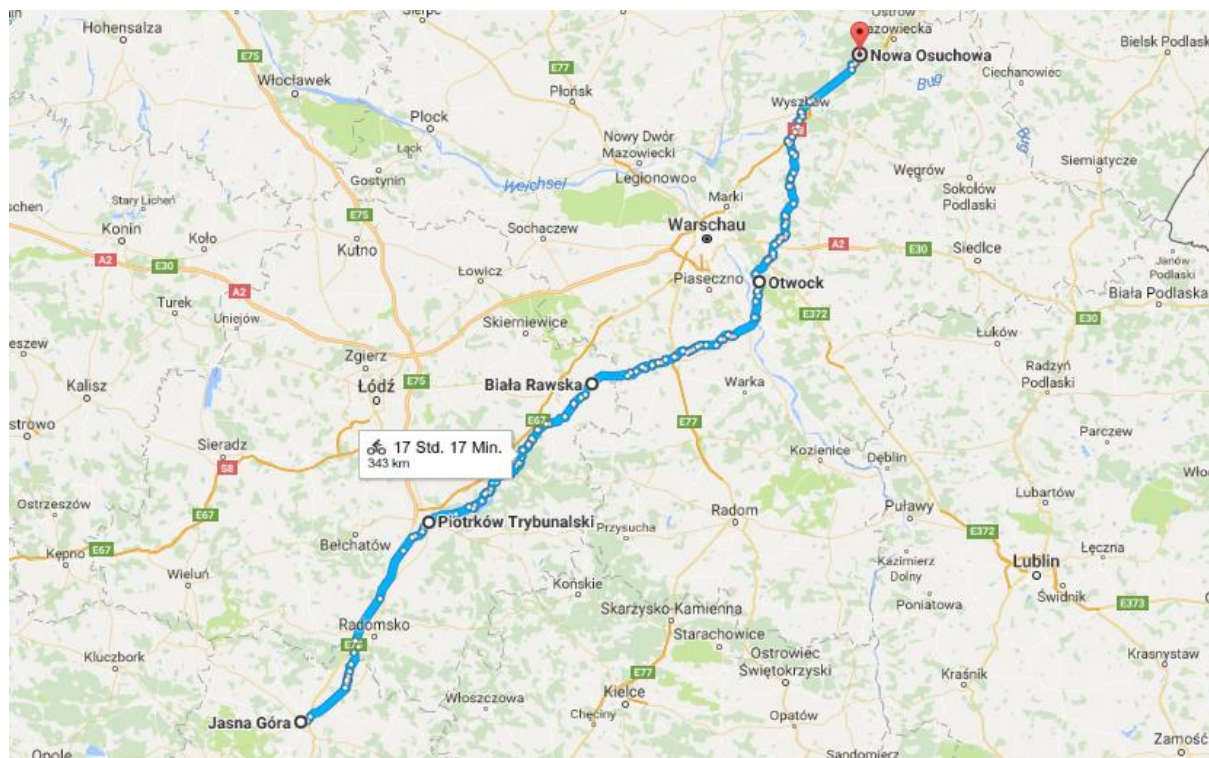
PIELGRZYMKA ROWEROWA

CZĘSTOCHOWA – NOWA OSUCHOWA

29 kwietnia – 2 maja 2017

Dystans: ok. 350 km.

Trasa: Częstochowa – Piotrków Trybunalski – Biała Rawska – Nowa Osuchowa



PIELGRZYMKA ROWEROWA CZĘSTOCHOWA – NOWA OSUCHOWA

Dzień I (29 kwietnia 2017)

Jasna Góra – Piotrków Trybunalski



Drogi Czytelniku!

Pierwsze 90 km. I Pielgrzymki Rowerowej Pobudki za nami! Dziękujemy za każdą „zdrowaśkę” odmówioną w naszej intencji i prosimy o więcej, bo do Nowej Osuchowej tych kilometrów zostało jeszcze 260.

Zacznijmy jednak od poprzednich dni.

Deszcz, deszcz i zimno... Nie zapowiada się najlepiej. Decyzja udziału w pielgrzymce nie należy do najłatwiejszych, ale mimo to zbiera się grupa pielgrzymów, których niekorzystne warunki pogodowe nie są w stanie odwieść od raz podjętego postanowienia.

Przejdźmy teraz do dnia dzisiejszego. Po Mszy Św. na Jasnej Górze, poświęceniu dziękczynnego wotum i ciepłym pożegnaniu zaczynają nas dogrzewać promienie słoneczne, które towarzyszą nam przez sporą część dnia. Przypadek? Deszcz tylko na chwilę o sobie przypomina, ale to nas nie zniechęca. Powielajmy zatem nasze modlitwy na ile tylko się da, pamiętając również o intencji pielgrzymki: za tych, którzy mają władzę świecką i duchowną.



Na koniec kierujemy podziękowania dla Klucza Pobudki w Piotrkowie Trybunalskim. To dzięki nim mamy dzisiaj dach nad głową. W szczególności należą się one dowódcy – Marcinowi Pietrasowi. Można powiedzieć, że klucze do pomieszczenia dostarczył w „przerwie” pomiędzy narodzinami swojego syna

Maksymiliana. Z całego serca gratulujemy i całej rodzinie życzymy

opieki patrona – św. Maksymiliana.

PIELGRZYMKA ROWEROWA

CZĘSTOCHOWA – NOWA OSUCHOWA

Dzień II (30 kwietnia 2017)

Piotrków Trybunalski – Biała Rawska

Pielgrzymi I Pielgrzymki Rowerowej Pobudki do Nowej Osuchowej po noclegu w Piotrkowie Trybunalskim i spożyciu sytego śniadania wyruszyli na drugi etap. Celem dzisiejszego dnia jest Biała Rawska, gdzie o 19:30 ks. Wojciech Pobudkowski wygłosi krótką konferencję, a następnie o 20:00 odprawi Mszę Św. w tradycyjnym rycie.



Relacji z dnia dzisiejszego nie można rozpocząć inaczej, jak tylko od podziękowań!

Dziękujemy:

-Naszym dzisiejszym gospodarzom, czyli Parafii Św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Białej Rawskiej, a w szczególności ks. Proboszczowi i ks. wikaremu Grzegorzowi Gumieniakowi za niesamowitą otwartość. Początkowo prosiliśmy tylko o udostępnienie miejsca na Mszę Św., a otrzymaliśmy znacznie więcej – w szczególności dach nad głową, ciepły prysznic, herbatę, przepyszne ciasto...

-ks. Wojciechowi Pobudkowskiemu za poświęcony czas, wspólną modlitwę i Mszę Św., ale również za wygłoszoną konferencję nt. wewnętrznego życia duchowego i łaski uświęcającej. Jesteśmy mocno podbudowani wygłoszonym Słowem Bożym!



-Ministrantowi Jankowi Andrzejewskiemu za służenie do Mszy Św., oraz dwóm życzliwym Paniom, które przywiozły do nas ks. Wojciecha.

-Sławomirowi Dulowi z telewizji internetowej KR-tv za nakręcenie materiału filmowego nt. naszej pielgrzymki. Materiał dostępny jest w poniższym linku:

<http://www.pobudka.org/2017/05/04/rowerzysci-w-kr-tv/>

-Gospodarzom, którzy udostępnili nam możliwość zrobienia kawy podczas przerwy obiadowej.

-Wszystkim Wam, którzy pamiętacie o nas w Waszych modlitwach.

Dzisiejsze statystyki:

- nocleg w Białej Rawskiej
- ok. 85 km.
- 1 dętka
- sporo słońca
- urokliwe wioski mijane po drodze
- ogrom ludzkiej życzliwości



Plan na jutro:

-O 19:30 konferencja, a o 20:00 Msza Św. trydencka w Szentszackim Instytucie Sióstr Maryi (Sanktuarium Wierności) w Otwocku.



PIELGRZYMKA ROWEROWA **CZĘSTOCHOWA – NOWA OSUCHOWA**

Dzień III (1 maja 2017)

Biała Rawska - Otwock



Pielgrzymka trwa i kolejne 92 km. za nami! Dzisiejszego dnia nasze dwukolowce doprowadziły nas do Otwocka, domu jednego z Budzików – P. Basi Robakiewicz – która otwartym sercem otworzyła nam drzwi do swojego mieszkania. Cel dnia, nie oznacza jednak końca jazdy. Miejsce dzisiejszej konferencji i Mszy Św. było oddalone od miejsca noclegowego, więc w ramach „wieczornej przejażdżki”, dokręciliśmy dodatkowo 7 km. Było warto, bo do naszej dyspozycji zostało udostępnione Sanktuarium Wierności. Miejsce wyjątkowe, bo kaplica wybudowana została specjalnie na potrzeby Mszy Św. tradycyjnej i co ciekawe – dopiero w 1981 roku.

Dzień natomiast minął bardzo spokojnie. „Naładowani” porannym błogosławieństwem ks. Grzegorza – naszego wczorajszego gospodarza, już w porze obiadowej mieliśmy za sobą 3/4 dziennego dystansu. Motywacja jest ogromna! Jutrzejszy cel to Nowa Osuchowa.



Na koniec podziękowania:

-Ciąg dalszy podziękowań dla ks. Wojciecha Pobudkowskiego – za zaangażowanie ws. Pielgrzymki Rowerowej i wygłoszone Słowo Boże. Konferencje szczególnie trafiają do naszych serc!

-Dla P. Basi Robakiewicz za niezwykłą otwartość, nasze przyjęcie oraz przepyszny żurek.

-Dla Duszpasterstwa Tradycyjnego przy parafii w Józefowie oraz ministranta – Tomasza Gromadki.

-Gorące podziękowania dla Sióstr z Szentszackiego Instytutu Sióstr Maryi w Otwocku, za udostępnienie Sanktuarium Wierności. Cieszymy się, że właśnie w takim miejscu mogliśmy wspólnie się modlić!

-Dla wszystkich, którzy wraz z nami zechcieli uczestniczyć we wspólnej konferencji i Mszy Św.



PIELGRZYMKA ROWEROWA CZĘSTOCHOWA – NOWA OSUCHOWA

Dzień IV (2 maja 2017)

Otwock - Nowa Osuchowa



Dzięki Bożej pomocy I Pielgrzymka Rowerowa Pobudki dotarła z Jasnej Góry do Nowej Osuchowej.



Ostatni dzień to ok. 94 km. w drodze. Jak się okazało im bliżej, tym może być dalej... Gdy już byliśmy pewni, że dotrzemy na czas, GPS-y wyprowadziły nas w pole, dlatego nie udało się punktualnie dotrzeć do Nowej Osuchowej, jednak ostatecznie cel został osiągnięty.

Podziękowania:

-Dla Was rowerzyści, za to, że nie zważając na pogodę i zmęczenie podjęliście decyzję o uczestnictwie w I Pielgrzymce Rowerowej Pobudki. Bez Was by jej nie było!



-Wszystkim życzliwym ludziom na trasie, w szczególności wszystkim tym, którzy po drodze zapewniali nam dach nad głową. Dziękujemy za Wasze otwarte serca i życzliwość!

- Ks. Wojciechowi Pobudkowskiemu za duchowe prowadzenie. Dzięki wygłoszonym konferencjom i codziennej Mszy Św. mogliśmy pielgrzymować przede wszystkim w głąb siebie.

-Tym, którzy pożegnali nas na Jasnej Górze oraz przywitali w Nowej Osuchowej.

-Wszystkim, którzy w swoich modlitwach pamiętali o nas. Nie mamy wątpliwości, że to Wasza modlitwa była naszą siłą napędową!

Jesteśmy przekonani, że był to Boży czas i nie chcemy na tym poprzestawać. **Za rok wyruszamy ponownie, tym razem z Gietrzwałdu. Wszystkie drogi prowadzą do Nowej Osuchowej!**

ODPUST SANKTUARYJNY I KONFERENCJA KOŚCIÓŁ

3 maja 2017

Nowa Osuchowa

Nowa Osuchowa dzisiejszego dnia wcale nie będzie spokojną wioską!

Od rana bowiem trwa spotkanie Pobudki w obszarze KOŚCIÓŁ, natomiast przed chwilą liczna publiczność wysłuchała I cz. prelekcji – P. Stanisława Krajskiego, wybitnego publicyisty i autora wielu książek, który przybliżył temat „Czasów Ostatecznych”, wgłębiając się w objawienia fatimskie.



Jak wyglądał ten czas?

Rozpoczęliśmy konferencją P. Stanisława Krajskiego, który wygłosił niezwykle ciekawy wykład na temat objawień w Fatimie. Jak z przymrużeniem oka powiedział P. Grzegorz Braun – w przypadku P. Stanisława nie można powiedzieć o jego ostatnio wydanej książce, ponieważ zawsze w przygotowaniu ma już następną.



Tym razem wiodącym tematem był obszar KOŚCIOŁ i duchowy wymiar bardzo mocno był zaakcentowany podczas spotkania. Wspólnie z parafianami i pozostałymi pielgrzymami uczestniczyliśmy w uroczystościach odpustowych i modlitwie różańcowej, a podczas nabożeństwa majowego przekazaliśmy dziękczynne Wotum Pobudki. Będzie można je zobaczyć na ołtarzu, tuż obok oblicza Matki Boskiej Osuchowskiej.



Oczywiście nie zabrakło również Mszy Św. trydenckiej w miejscu objawień. Składamy słowa wdzięczności ks. Grzegorzowi Śniadochowi za odprawienie tej Eucharystii, oraz za wygłoszone Słowo Boże.

Komu jeszcze chcemy podziękować?

-Wam, Drogie Budziki, za obecność w Nowej Osuchowej oraz możliwość wspólnego spotkania i modlitwy. Wiemy, że warunki

wcale nie były łatwe, a niektórzy z Was przyjechali nie tylko z odległych zakątków Polski, ale również z zagranicy.

-Dziękujemy P. Stanisławowi Krajskiemu i Grzegorzowi Braunowi za wygłoszone konferencje.

-Ks. Proboszczowi oraz parafii św. Piotra i Pawła w Nowej Osuchowej za życzliwość i przyjęcie Pobudki.

-Choć pogoda nie sprzyjała, znalazła się również dmuchana zjeżdżalnia dla młodszego pokolenia. Tutaj dziękujemy Fundacji Osuchowa, dzięki której było to możliwe.



Do zobaczenia przy następnych okazjach!



PIELGRZYMKA AUTOKAROWA

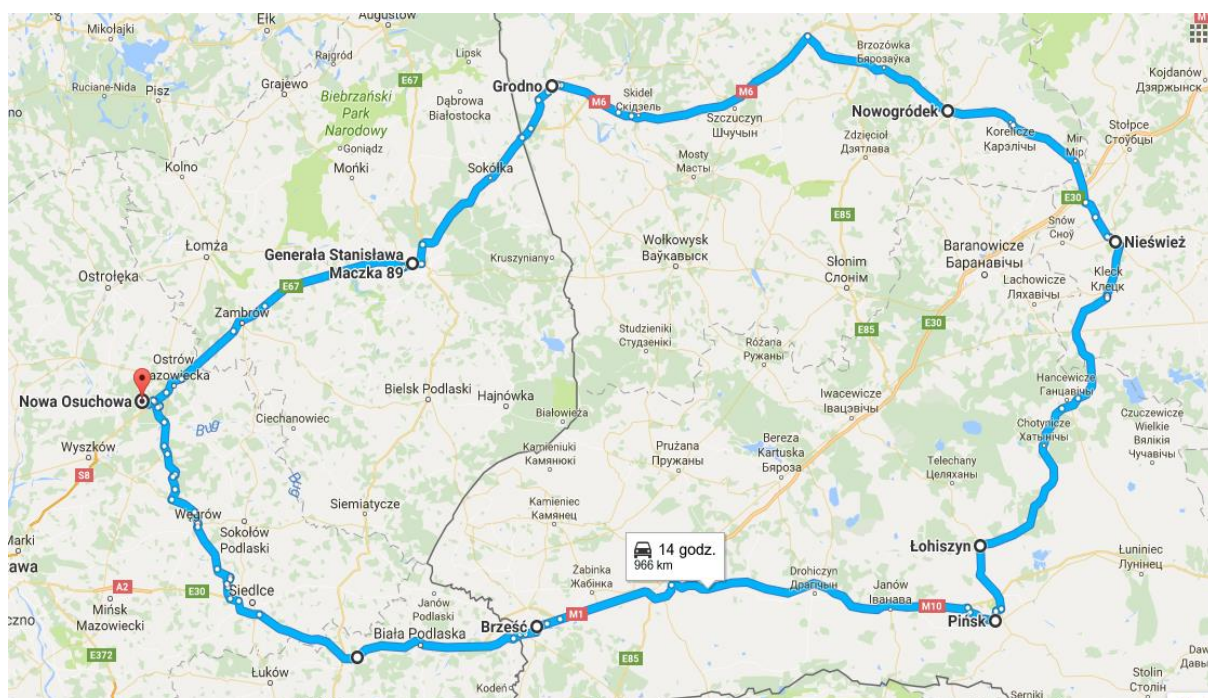
ŚLADAMI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

W INTENCJI POKOJU DLA POLSKI, BIAŁORUSI I CAŁEGO ŚWIATA.

4 maja – 6 maja 2017 r.

Nowa Osuchowa – Grodno – Nowogródek – Nieśwież – Łohiszyn

- Pińsk – Janów Poleski – Brześć – Nowa Osuchowa



PIELGRZYMKA AUTOKAROWA

ŚLADAMI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

W INTENCJI POKOJU DLA POLSKI, BIAŁORUSI I CAŁEGO ŚWIATA.

Dzień I (4 maja 2017)

Nowa Osuchowa – Grodno - Nowogródek

Jedyny na świecie autokar wypełniony Budzikami dzisiaj o świcie wyruszył na wschód! A konkretnie na Białoruś po to, by pielgrzymować śladami św. Andrzeja Boboli oraz przeżyć lekcję historii z prawdziwego zdarzenia.



Na trasie dzisiejszego dnia znalazła się m.in. Ziemia grodzieńska i Nowogródek, jednak odwiedzane miejsca nie są jedyną atrakcją. Czas jazdy pomiędzy kolejnymi przystankami urozmaicają m.in. wykłady Grzegorza Brauna, opowiadania Budzików o historii ich przodków związanych z tymi miejscami i oczywiście wspólna modlitwa. Nie brakuje również codziennej Mszy Św. trydenckiej. Dzisiejszego dnia przeżyliśmy ją w tzw. Białym Kościele w Nowogródku. To tutaj ochrzczony został Adam Mickiewicz. Również tutaj siostry Nazaretanki, prowadzące m.in. dom pielgrzyma,

opowiedziały nam ciekawą oraz zupełnie nieznaną historię tamtejszej świątyni, poważnie zdewastowanej przez... wojska napoleońskie. Inną bolesną kartą w historii tego zgromadzenia jest męczeństwo i bohaterstwo 11 Nazaretanek już w czasie II wojny światowej. Siostrom Nazaretankom serdecznie dziękujemy za opowieści i nocleg!



PIELGRZYMKA AUTOKAROWA
ŚLADAMI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
W INTENCJI POKOJU DLA POLSKI, BIAŁORUSI I CAŁEGO
ŚWIATA.

Dzień II (5 maja 2017)

Nowogródek – Nieśwież – Łohiszyn – Pińsk

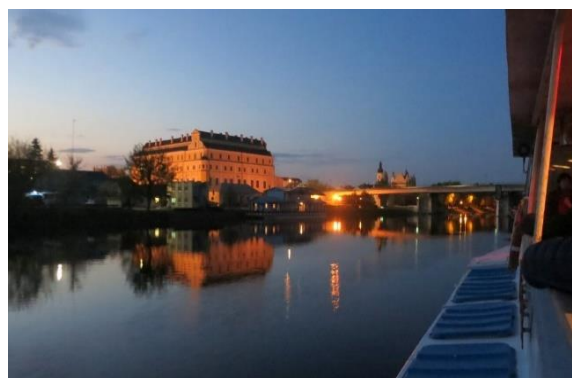


Dzisiejszy dzień to ciąg dalszy wrażeń. Rozpoczęliśmy Mszę Św. również w Nowogródku i w drodze, w kierunku zamku w Nieświeżu. Tam kilka godzin zwiedzania i słuchania historii zamku i rodu Radziwiłłów. Warto to miejsce odwiedzić!

Później natomiast, już na ziemi poleskiej, mogliśmy wysłuchać krótkiej, ale w wielu momentach zaskakującej historii parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła i cudownego obrazu Matki Bożej Łohiszyńskiej. Zdumiewającym faktem była niesamowita determinacja miejscowej ludności, którzy własnymi rękami wytwarzali cegły pod budowę kościoła. Ks. Proboszczowi dziękujemy za życzliwość i przybliżenie powyższych historii.

Ostatnim punktem dnia był natomiast Pińsk, a zwiedzanie tego miasta zakończyliśmy z perspektywy barki: rejsem po Pinie i Prypeci.

Już jutro wracamy do domów, ale to jeszcze nie koniec. Główny cel naszej pielgrzymki – Janów Poleski – jeszcze przed nami.



PIELGRZYMKA AUTOKAROWA
ŚLADAMI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
W INTENCJI POKOJU DLA POLSKI, BIAŁORUSI I CAŁEGO
ŚWIATA.

Dzień III (6 maja 2017)

Pińsk – Janów Poleski – Brześć – Nowa Osuchowa





Z Bożą pomocą osiągnęliśmy cel pielgrzymki na Białoruś i wróciliśmy już szczęśliwie do domów. Wyprawa, pod duchową opieką księdza Andrzeja Łamasza, przez Grodno, Nowogródek, Nieśwież, Łohiszyn i Pińsk dotarła do Janowa Poleskiego - miejsca męczeńskiej śmierci Andrzeja Boboli. Dzięki ogromnej uprzejmości i serdeczności księdza proboszcza mieliśmy możliwość wysłuchania w kościele nie

tylko Mszy Wszeczasów, ale także adoracji Najświętszego Sakramentu oraz ucałowania relikwii Św. Andrzeja Boboli.

Całej wyprawie towarzyszyła modlitwa w intencji pokoju dla Polski, Białorusi i całego świata. Jak bardzo kruchy może być międzynarodowy spokój uświadomił nam ostatni przystanek na trasie - Twierdza Brzeska. Tutaj, jak zresztą i w innych miejscach naszego postoju, a także w czasie podróży, mieliśmy okazję wysłuchać ciekawych, a przede wszystkim dających do myślenia, wykładów Grzegorza Brauna.



Aby być precyzyjnym, należałoby powiedzieć, że ostatnim przystankiem w wyprawie nie były brzeskie umocnienia, a granica już nawet nie w Brześciu a... Terespolu. Na przejściu granicznym spędziliśmy bez mała 4 godziny.



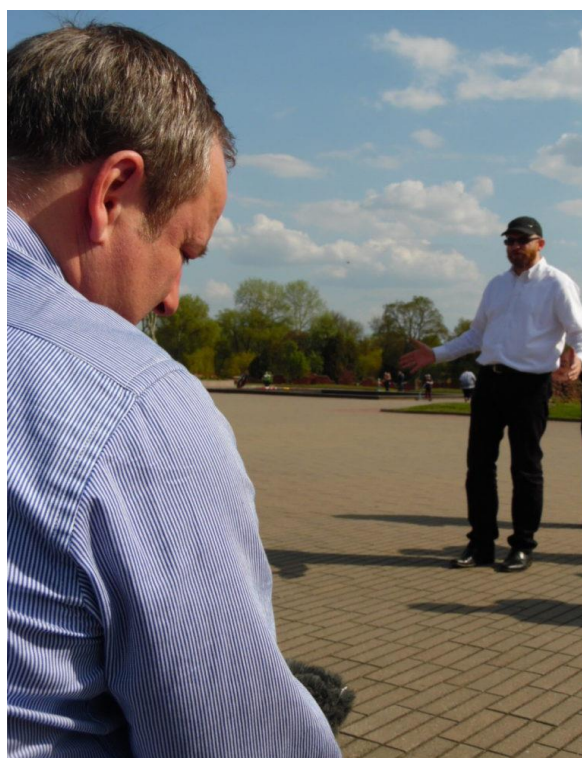
To wydarzenie potwierdziło jedynie, jak ważna i niezbędna jest modlitwa w intencji pokoju, także między narodami - polskim i białoruskim. Jeśli przekraczanie sztucznie nakreślonych granic może zająć kilka godzin (co naprawdę trudno tłumaczyć wyłącznie względami bezpieczeństwa), to utrzymanie przyjaźni najzwyczajniej w świecie staje się po prostu trudniejsze...

Ostatnim punktem na trasie pielgrzymki był jednocześnie jej punkt startowy - Nowa Osuchowa z jej Sanktuarium Maryjnym. Stąd, równo o północy, Budziki wyruszyły do domów z myślą... o kolejnej podobnej pielgrzymce.

Z pewnością wróciliśmy bogatsi o nowe doświadczenia, lekcje historii, patriotyzmu i wiary. Bogatsi o wspomnienia związane z odwiedzionymi miejscami. Umocnieni heroiczną postawą życia św. Andrzeja Boboli i świadectwem wiary na wzór Chrystusa, która doprowadziła go do wielkiej świętości. Bogatsi również o nowe relacje i zacieśnione więzi z innymi Budzikami. Nie mamy wątpliwości, że było warto!

Niech ta lekcja zostanie w naszych sercach, a pomimo końca pielgrzymki niech nie ustaje nasza modlitwa w intencji pokoju dla Polski, Białorusi i całego świata.

Św. Andrzeju Bobolo – módl się za nami!



ŚWIADECTWA UCZESTNIKÓW

„Pater noster qui es in caelis, szanowne Panie, Waszmościowie, drogie Dziaatki!

*Na własne nieszczęście, swego czasu, zapadłem na młodzieńczą chorobę socjalizmu. Doświadczyłem jej w postaci ostrej, i co gorsza, przewlekłej jednocześnie. Bożym zrządzeniem losu wszedłem na drogę powrotu do zdrowia. Leczenie każdej choroby odbywa się w dwóch wymiarach: endogennym, to jest tym, którego wewnętrzne siły życiowe organizmu mobilizują się wobec przypadku oraz egzogennym. Udajemy się do lekarza a on serwuje np. jakiś farmakologiczny środek, który zaleca nam połykać dwa razy dziennie przez tydzień lub inaczej. Farmakołyk. Wgląd w procesy endogenne jest ograniczony. Również dla chorego pozostaje tajemnicą. Procesy egzogenne manifestują się w sposób uchwytny dla zmysłu wzroku. Łatwo je wskazać. **Musiałem długo żyć i wiele doświadczyć by swego czasu szukać diagnozy cudzej choroby (władzy sądowniczej naszego nieszczęśliwego kraju) by natrafić w sieci na wypowiedzi Grzegorza Brauna.***

*Minęło jeszcze trochę czasu i niespodziewanie dla siebie samego zdecydowałem się na uczestnictwo w pielgrzymce rowerowej Pobudki. Jak nietrudno się domyśleć, nigdy wcześniej tego nie robiłem. Wspólnie z innymi karczowałem drogę z Jasnej Góry do Nowej Osuchowej przed oblicze Najświętszej Pani. **Trakt utwardzaliśmy potem, znojem i obitą częścią ciała, która jak żadna inna oczekuje komfortu. Dane mi było robić to w towarzystwie pięknych ludzi, pięknych w ten najprawdziwszy sposób. Załamuje się ludzki język pod własnym doświadczeniem, ale jest pewne, że poznałem radość, która wcześniej gdzieś się przede mną skrywała.***

Szlak został przetarty. Droga przed oblicze Matki Boskiej Osuchowskiej i radosnych doświadczeń otwarta dla innych.

Ave Maria!”

Krzysztof

„Pielgrzymka do miejsca męczeństwa św. Andrzeja Boboli w szlachetnej intencji połączone z codzienną Mszą św. tradycyjną, modlitwą, wykładami historii, słowem Grzegorza Brauna oraz obecnością wspaniałych ludzi pielgrzymujących jak i osób ciepło nas przyjmujących dawało poczucie uczestniczenia w na prawdę wyjątkowym wydarzeniu.

Czas ten był bezcenną lekcją historii i naszej świętej wiary katolickiej. Dzięki doborowemu towarzystwu reprezentującego katolickie wartości pielgrzymka zmobilizowała mnie do bardziej prężnego działania w sferze Kościoła, a zarazem dała mi światło i pomysły jak efektywnie realizować rozwój św. Tradycji Katolickiej w moim otoczeniu.

Bóg zapłać wszystkim!”

Tomasz



„Pielgrzymka wyjątkowa pod każdym względem: celu, trasy, uczestników, intencji modlitewnych, liturgii świętej, opieki duszpasterskiej, poznawanych treści religijnych i prawdy historycznej, widoków i smaków. Dziękuję Panu Bogu i wszystkim osobom, które przyczyniły się do jej zorganizowania, że mogłem w niej uczestniczyć.”

Tomasz

Natomiast Państwo Justyna i Roman w następujący sposób podsumowali udział w pielgrzymce autokarowej na Białoruś:

- „to była **zdecydowanie** najlepsza pielgrzymka, w jakiej uczestczyliśmy.
- to było wydarzenie niezwykle skondensowane i gęste od: modlitwy, historii, wysiłku umysłowego i przeżyć duchowych
- program był po prostu maksymalny; nie można było zrobić nic więcej i lepiej
- uczestnicy też dopisali – tradycja katolicka sprawia, że wszyscy rozumieją się bez słów i żadne konflikty nie wchodzi w grę
- 2 noclegi w Osuchowej to był największy hardcore w historii naszego małżeństwa ☺
- obydwaj nasi synowie: Antek i Staś byli pielgrzymką zachwyceni, a córka Karolina przeciwnie, bo nie mogła z nami pojechać

Wielkie słowa podziękowania przede wszystkim dla Klary, Joli, Włodka, Grzegorza, księdza Andrzeja i pani Hanny oraz wszystkich ludzi dobrej woli, dzięki którym to WAŻNE wydarzenie się ziściło.

Św. Andrzeju Bobolo módl się za nami!

Z Bogiem!”

Justyna i Romek

Wesprzyj Pobudkę poprzez Fundację Osuchowa:
<http://www.pobudka.org/wesprzyj-pobudke/>

